



Sygn. akt III UK 35/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Józef Iwulski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dawid Miąsik

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z odwołania L. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w J.

o emeryturę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 grudnia 2016 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 20 października 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J. decyzją z dnia 13 listopada 2012 r. odmówił ubezpieczonej L. M. ustalenia prawa do emerytury z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Według organu rentowego praca świadczona przez ubezpieczoną w S. Zakładach Przemysłu S. na stanowisku laboranta (w wymiarze 13 lat, 5 miesięcy i 17 dni) nie jest pracą w warunkach

szczególnych, uprawniającą do emerytury w obniżonym wieku. Od tej decyzji ubezpieczona wniosła odwołanie. Wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2013 r., IV U (...), Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krośnie zmienił tę decyzję i przyznał ubezpieczonej prawo do emerytury z dniem 25 listopada 2012 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczona (urodzona w dniu 25 listopada 1957 r.) wraz z wnioskiem o emeryturę przedłożyła organowi rentowemu świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych wystawione przez (...) Zakłady Przemysłu S. S.A. w S. z dnia 28 lutego 2010 r. W dokumencie tym stwierdzono, że ubezpieczona w trakcie zatrudnienia świadczyła pracę w warunkach szczególnych, między innymi na stanowisku laboranta od 15 lipca 1985 r. do 31 października 2007 r. i od 1 stycznia 2008 r. do 31 grudnia 2008 r. Organ rentowy nie uznał jednak tej pracy za pracę kwalifikowaną do celów emerytalno-rentowych i w konsekwencji stwierdził, że łączny staż pracy w warunkach szczególnych (stale i w pełnym wymiarze czasu), jaki ubezpieczona zdołała udowodnić, wynosi 6 lat, 2 miesiące i 1 dzień (czyli poniżej progu minimalnego 15 lat).

W oparciu o dowody osobowe w postaci zeznań świadków i przesłuchania ubezpieczonej Sąd Okręgowy ustalił, że do obowiązków ubezpieczonej w ramach zatrudnienia na stanowisku laboranta należało badanie mieszanek gumowych i wytrzymałości gumy przy wykorzystywaniu specjalistycznych maszyn i urządzeń, które emitowały wysoką temperaturę (rzędu 140-200 stopni Celsjusza). Ubezpieczona, przy wykorzystaniu odpowiednich substancji chemicznych, zajmowała się także badaniem mieszanek na stopień ich sporowacenia. Środowisko, w jakim te czynności były wykonywane (działanie wysokich temperatur oraz gazów powulkanizacyjnych), miało szkodliwy wpływ na zdrowie. Z tej przyczyny pracownica pobierała tzw. dodatek szkodliwy oraz przysługiwał jej dodatkowy, coroczny, urlop profilaktyczny w wymiarze 6 dni.

W ocenie Sądu Okręgowego, ustalone wyżej okoliczności świadczą o tym, że zatrudnienie w spornym okresie miało charakter kwalifikowany i odpowiadało kategoriom prac w warunkach szczególnych wymienionych w dziale IV poz. 21 i 41 Wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w

szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm., dalej: rozporządzenie z dnia 7 lutego 1983 r.). Na tej podstawie Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że w dniu ukończenia 55 roku życia (25 listopada 2012 r.) ubezpieczona spełniała wszystkie warunki niezbędne do nabycia uprawnień emerytalnych w obniżonym wieku, określone w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.; dalej: ustawa o emeryturach i rentach z FUS).

Od orzeczenia Sądu pierwszej instancji organ rentowy wniósł apelację. Wyrokiem z dnia 9 października 2013 r., III AUa (...), Sąd Apelacyjny w (...) uchylił orzeczenie Sądu Okręgowego i przekazał temu Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania. Według Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji było co najmniej przedwczesne, bo poczynienie ustaleń w zakresie tego, czy praca ubezpieczonej wykonywana na stanowisku laboranta rzeczywiście odpowiadała cechom zatrudnienia w warunkach szczególnych, wymagało wiadomości specjalnych z zakresu produkcji chemicznej (organizacji pracy).

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 3 listopada 2014 r., IV U (...), zmienił decyzję organu rentowego w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej prawo do emerytury od 25 listopada 2012 r., a ponadto stwierdził brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Stosując się do zaleceń Sądu odwoławczego, Sąd Okręgowy uzupełnił materiał dowodowy, między innymi przez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego specjalisty z zakresu BHP mgr inż. A. B.. Po przeprowadzeniu kompleksowej analizy materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd Okręgowy ustalił ostatecznie, że w trakcie zatrudnienia w S. Zakładach Przemysłu S. S.A. w S. ubezpieczona z dniem 15 lipca 1985 r. została przeniesiona na stanowisko laboranta-wulkanizatora w Laboratorium Badawczym, gdzie kontynuowała pracę do 29 lutego 2010 r. Angaże stanowiskowe ubezpieczonej (z lat 1986 i 1989) zawierały adnotacje o tym, że praca świadczona na stanowisku laboranta-wulkanizatora należy do kategorii prac wykonywanych w warunkach szczególnych, które zostały ujęte w dziale IV, poz. 41 pkt 1 Wykazu A będącego załącznikiem do zarządzenia Ministra Przemysłu Chemicznego i

Lekkiego z dnia 6 sierpnia 1983 r. (prace na instalacjach doświadczalnych w przemyśle chemicznym). Sąd Okręgowy zaznaczył, że praca ubezpieczonej na tym stanowisku polegała na badaniu własności gumy i mieszanek gumowych w celu opracowania i ustalenia optymalnych parametrów przetwórczych mieszanek mających zastosowanie w produkcji. W ramach czynności służbowych w Laboratorium Badawczym ubezpieczona obsługiwała urządzenia techniczne (prasy hydrauliczne, wtryskarkę, mikser i walcarkę), których gabaryty i parametry technologiczne były identyczne z parametrami maszyn, jakie znajdowały się na wydziałach produkcyjnych. W świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 28 lutego 2010 r. pracodawca potwierdził, że praca ubezpieczonej na stanowisku laboranta, wykonywana w warunkach szczególnych, podlegała kwalifikacji jako praca na instalacjach doświadczalnych w przemyśle chemicznym (wykaz A, dział IV, poz. 41 - stanowiący załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.).

W ocenie Sądu Okręgowego, ubezpieczona, która w spornym okresie była zatrudniona jako laborant, wykonywała pracę na instalacjach doświadczalnych w przemyśle chemicznym. Posiłkując się treścią opinii biegłego, Sąd pierwszej instancji wyraził stanowisko, że przemysł gumowy jest przemysłem chemicznym, natomiast „instalacją doświadczalną” może być zarówno pojedyncze urządzenie, jak i zestaw kilku urządzeń. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy taką instalację tworzyły obsługiwane przez ubezpieczoną prasy wulkanizacyjne, na których przygotowywano próbki gumy o nowych lub zmienionych właściwościach. Okoliczność, że skład chemiczny tych próbek był inny niż stosowany w procedurze produkcyjnej, świadczy zaś tylko o tym, że w Laboratorium przeprowadzano procesy doświadczalne. Porównując charakter pracy świadczonej przez ubezpieczoną w spornym okresie z pracą laborantów zatrudnionych w innym zakładzie produkującym wyroby gumowe (która dla celów emerytalno-rentowych nie była uznawana za pracę w warunkach szczególnych), Sąd Okręgowy wywiódł, że ci pracownicy - w przeciwieństwie do ubezpieczonej - wykonywali pracę o innym charakterze, w ramach innych procesów technologicznych i przy wykorzystaniu odmiennych rozwiązań organizacyjnych. Ostatecznie Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że zatrudnienie ubezpieczonej w spornym okresie na stanowisku

laboranta należało zakwalifikować jako pracę określoną w załączniku do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. (wykaz A, dział IV, pod poz. 41) i - odpowiednio - w załączniku do zarządzenia Nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego (Dz.Urz. MG Nr 4, poz. 7) - wykaz A, dział IV, poz. 41 pkt 1. To zaś oznacza, że ubezpieczona w dniu ukończenia 55 roku życia (25 listopada 2012 r.) spełniała wszystkie warunki konieczne uprawniające ją do emerytury w obniżonym wieku, które wynikają z art. 184 w związku z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz § 4 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.

Wyrokiem z dnia 20 października 2015 r., III AUa (...), Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 3 listopada 2014 r. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd odwoławczy zgodził się z oceną Sądu pierwszej instancji, że praca wnioskodawczyni w charakterze laboranta była pracą na instalacjach doświadczalnych w przemyśle chemicznym. Taką konkluzję Sąd Apelacyjny przedstawił po przeprowadzeniu w postępowaniu apelacyjnym dowodu z opinii sporządzonej przez biegłego dr hab. inż. W. P. (pracownika naukowego Politechniki (...)). Wnioski przedstawione przez tego biegłego były zbieżne z opinią wydaną przez biegłego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że w ustawodawstwie nie ma legalnej definicji „instalacji doświadczalnej w przemyśle chemicznym”. Stąd też - posiłkując się terminologią naukową przyjętą w technologii chemicznej - trzeba uznać, że w tym wypadku chodzi zarówno o zestaw wielu powiązanych ze sobą urządzeń (aparatów), jak i o pojedyncze urządzenie służące do przeprowadzenia określonego procesu badawczego w danej skali (od eksperymentalnej aż do produkcyjnej). Każda z tak rozumianych instalacji ma inny, adekwatny do potrzeb oraz skali procesu badawczego, stopień skomplikowania, przy czym obie mogą występować łącznie, pozornie nie wiążąc się ze sobą, ale stanowiąc logiczną całość niezbędną do uzyskania efektu finalnego badania. W Laboratorium Badawczym, w którym pracowała ubezpieczona, taką instalację stanowiły wszystkie znajdujące się tam urządzenia, obsługiwane przez wnioskodawczynię w ramach zajmowanego przez nią stanowiska pracy (laboranta), służące do badania

właściwości chemicznych i fizyko-chemicznych mieszanek gumowych w celu osiągnięcia jednego celu badawczego (uzyskania parametrów tych mieszanek założonych w specyfikacji technicznej, pod kątem ich dalszego wykorzystania w produkcji). Wobec tego, instalację doświadczalną w Laboratorium Badawczym stanowiły zarówno prasy wulkanizacyjne, wanna solna, jak i urządzenia służące do badań chemiczno-fizycznych mieszanek (np. wyłaczarki). Według Sądu Apelacyjnego, opinia biegłego W. P. jest „pełna” i została dostatecznie uzasadniona. O tym, że jest ona miarodajnym środkiem dowodowym w rozpoznawanej sprawie świadczy autorytet naukowy jej autora (uznanego specjalisty z zakresu technologii produkcji chemicznej), jak również uprzednie dokonanie przez biegłego szczegółowych oględzin miejsca wykonywania spornej pracy. W tych okolicznościach nie wystąpiły żadne przesłanki do uchylenia (zmiany) wyroku Sądu pierwszej instancji.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego organ rentowy wniósł skargę kasacyjną, w której zarzucił naruszenie art. 184 w związku z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i § 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., przez przyjęcie, że ubezpieczona legitymuje się piętnastoletnim okresem pracy w warunkach szczególnych z racji jej zatrudnienia na stanowisku laboranta w S. Zakładach Przemysłu S. S.A. w okresie od 15 lipca 1985 r. do 31 grudnia 1998 r., co spowodowało wadliwe przyznanie ubezpieczonej prawa do emerytury od 25 listopada 2012 r. W uzasadnieniu podstawy kasacyjnej skarżący organ wywiódł w szczególności, że gdyby każde urządzenie znajdujące się w laboratorium było urządzeniem doświadczalnym (co stwierdził Sąd Apelacyjny), to by znaczyło, że pracę każdego laboranta należy kwalifikować jako pracę na urządzeniu doświadczalnym, wymienioną w załączniku do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. (dział IV, poz. 41), czyli, że każda praca wykonywana przez laboranta powinna być uznawana za pracę w warunkach szczególnych. Takiemu stanowisku sprzeciwia się jednak analiza przepisów zarządzenia nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego, z których wynika, że stanowisko laboranta tylko w ograniczonym zakresie jest uznawane za pracę w szczególnych

warunkach (np. stanowisko laboranta szklarza i laboranta dmuchacza szkła przy wytwarzaniu elementów szklanych do aparatury chemicznej). Interpretacja, zgodnie z którą każde urządzenie znajdujące się w laboratorium jest urządzeniem doświadczalnym i że każdy laborant świadczy pracę na instalacji doświadczalnej (w warunkach szczególnych), jest jednak - w ocenie skarżącego organu rentowego - błędna, bo nie ma oparcia w treści rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. oraz przepisach resortowych. Okoliczności faktyczne i prawne niniejszej sprawy świadczą o tym, że ubezpieczona nie udowodniła piętnastoletniego okresu pracy w warunkach szczególnych, a więc nie spełniła wszystkich warunków uprawniających ją do emerytury na podstawie art. 184 w związku z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego przez oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie Sądowi Apelacyjnemu sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Zgodnie z art. 184 w związku z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. - o ile nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo w razie takiego przystąpienia złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem ZUS, na dochody budżetu państwa - przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku obniżonego, jeżeli w dniu wejścia w życie tej ustawy (czyli 1 stycznia 1999 r.) posiadali: 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 tej ustawy. Przy ustalaniu uprawnień emerytalnych przysługujących ubezpieczonym w obniżonym wieku, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na

bezpieczeństwo własne lub otoczenia (art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS). Z kolei, w myśl § 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w tym rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A (załączniku do rozporządzenia), nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn oraz 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach (§ 4 ust. 1). Z kolei, do prac wymienionych w wykazie A należą w szczególności „prace na instalacjach doświadczalnych w przemyśle chemicznym” (dział IV, poz. 41).

Z przywołanych regulacji materialnoprawnych wynika, że stwierdzenie (potwierdzenie) w postępowaniu sądowym nabycia przez ubezpieczonego uprawnień emerytalnych w obniżonym wieku wymaga poczynienia przez sąd orzekający stosownych ustaleń faktycznych (z wykorzystaniem odpowiednich środków dowodowych) na okoliczność wykonywania przez ubezpieczonego pracy kwalifikowanej (pracy w szczególnych warunkach) stale i w pełnym wymiarze czasu. W orzecnictwie przyjmuje się, że ustalenie, czy praca w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu obowiązującym na danym stanowisku pracy nie stwarza istotnych wątpliwości, których usunięcie wymagałoby posłużenia się wiadomościami specjalnymi, co uzasadniałoby sięgnięcie po dowód z opinii biegłego (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2000 r., II UKN 446/99, OSNAPiUS 2001 nr 18, poz. 562 i z dnia 8 stycznia 2009 r., I UK 201/08, LEX nr 738338). Brak konieczności posiłkowania się opinią biegłego (art. 278 § 1 k.p.c.) przez sąd rozpoznający sprawę o prawo do emerytury w obniżonym wieku nie obejmuje jednak sytuacji, w której spór koncentruje się wokół ustaleń odnośnie do charakteru czynności, jakie ubezpieczony wykonywał w przeszłości (stale i w pełnym wymiarze). Inaczej mówiąc, poczynienie przez sąd ustaleń co do charakteru pracy świadczonej w warunkach szczególnych, będzie wymagało w niektórych przypadkach

przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego odpowiedniej specjalności, bo taka potrzeba wiąże się z koniecznością wykorzystania wiadomości specjalnych, których sąd orzekający nie posiada (to samo dotyczy dowodu z opinii instytutu naukowego lub naukowo-badawczego, art. 290 § 1 k.p.c.). Na to, że przy ustalaniu uprawnień emerytalno-rentowych, charakter (rodzaj) wykonywanej pracy jako świadczonej w warunkach szczególnych, może być udowodniony wszelkimi dostępnymi środkami dowodowymi, w tym również opiniami biegłych, Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę w swoim dotychczasowym orzecznictwie (miedzy innymi w wyroku z dnia 8 grudnia 1998 r., II UKN 357/98, OSNAPiUS 2000 nr 3, poz. 112). Mając to na względzie trzeba więc podkreślić, że również ocena w przedmiocie, czy pracownik (ubezpieczony) rzeczywiście wykonywał „prace na instalacjach doświadczalnych w przemyśle chemicznym” (dział IV, poz. 41 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w związku z art. 184 i 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS), wymaga wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.), co wiąże się z koniecznością przeprowadzenia w postępowaniu sądowym dowodu z opinii biegłego (bądź instytutu naukowego lub naukowo-badawczego).

W rozpoznawanej sprawie taki dowód został przeprowadzony zarówno w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji (opinia sporządzona przez mgr inż. A. B.), jak i w postępowaniu odwoławczym (opinia dr hab. inż. W. P.). Warto odnotować, że w celu uzupełnienia materiału dowodowego Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z opinii biegłego specjalisty z zakresu produkcji chemicznej na okoliczność przesądzenia, czy praca wnioskodawczyni była związana z obsługą instalacji doświadczalnych w przemyśle chemicznym w rozumieniu przepisów rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Następnie Sąd odwoławczy ocenił opinię sporządzoną przez biegłego dr hab. inż. W. P. (uznanego specjalistę z zakresu technologii produkcji chemicznej) jako miarodajny dowód w sprawie i nie znalazł żadnych podstaw do jej zakwestionowania, czemu dał wyraz w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Biegły, dysponując wiedzą na temat zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przedstawił w opinii konkluzję, z której wynika, że „instalacje doświadczalne w Laboratorium Badawczo-kontrolnym S. Zakładów Przemysłu S. S.A. w S. są instalacjami doświadczalnymi w przemyśle chemicznym, a wnioskodawczyni wykonywała pracę na tych instalacjach w

szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze”. Na podstawie całego materiału dowodowego sprawy, w tym opinii sporządzonej przez biegłego W. P., Sąd odwoławczy przyjął ustalenie faktyczne, że praca, wykonywana przez ubezpieczoną w spornym okresie, była pracą „na instalacjach doświadczalnych w przemyśle chemicznym”, a następnie zakwalifikował tę pracę jako świadczoną w warunkach szczególnych (dział IV, poz. 41 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.).

Przedmiotowe ustalenie faktyczne jest wiążące w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), co ma szczególne znaczenie o tyle, że w skardze kasacyjnej w ogóle nie powołano się na podstawę wynikającą z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Skarżący organ rentowy ograniczył się do przedstawienia zarzutu naruszenia wskazanych przepisów prawa materialnego (art. 184 w związku z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i § 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.), nie zgłaszając zarzutów naruszenia przepisów postępowania, których obraza miałyby wpływ na wynik postępowania w sprawie. W szczególności przez odpowiedni zarzut naruszenia prawa procesowego organ nie zakwestionował sposobu, w jaki Sąd Apelacyjny przeprowadził czynności procesowe z udziałem biegłego dr hab. inż. W. P.. W tej sytuacji nie można przyjąć, że skarga zawiera uzasadnioną podstawę kasacyjną w zakresie naruszenia prawa materialnego. Na podstawie dowodu z opinii biegłych oraz innych dowodów osobowych Sąd Apelacyjny ustalił (ustalenie faktyczne), że ubezpieczona w spornym okresie wykonywała pracę „na instalacjach doświadczalnych w przemyśle chemicznym”. W kontekście tak poczynionego ustalenia co do faktów, Sąd drugiej instancji trafnie zastosował przepisy prawa materialnego, które regulują przesłanki nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku, a więc zaskarżony wyrok nie jest dotknięty wadami, na które powołuje się organ. Podstawa naruszenia prawa materialnego (zarzut obrazy art. 184 w związku z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i § 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.) nie jest więc usprawiedliwiona, co prowadzi do oddalenia skargi.

W związku z twierdzeniami przedstawionymi w uzasadnieniu skargi Sąd Najwyższy uznaje za stosowne przypomnieć, że przy kwalifikowaniu określonej pracy jako pracy w warunkach szczególnych decydujące znaczenie ma charakter

(rodzaj, istota) czynności, jakie ubezpieczony wykonywał, a nie nazwa zajmowanego stanowiska. Oznacza to, że zajmowanie stanowiska „laboranta w laboratorium” samodzielnie nie przesądza o charakterze świadczonej pracy (były różne laboratoria, w których praca była wykonywana w różnych warunkach oraz może być różnie kwalifikowana, dotychczas przeważnie jako „kontrola jakości produkcji i usług” według działu XIV, poz. 24 wykazu A). Dlatego w wyroku z dnia 13 listopada 2014 r., I UK 122/14 (OSNP 2016 nr 5, poz. 63) Sąd Najwyższy trafnie przyjął, że praca na stanowisku laboranta w zakresie ekstrakcji nawierzchni bitumicznych nie jest pracą przy produkcji asfaltobetonu (wymienioną w dziale IX, poz. 5 wykazu A będącego załącznikiem do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.), gdyż polegała ona na wykonywaniu kontroli jakości produkcji w pomieszczeniu laboratorium, wyodrębnionym i oddzielnym od placu budowy, na którym odbywa się produkcja masy bitumicznej, a nie była wykonywana bezpośrednio w określonym skonkretyzowanym środowisku pracy, gdzie występują warunki narażające na szybszą utratę zdolności do zarobkowania. Nie była też pracą wymienioną w dziale XIV, poz. 24 wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia, gdyż ta musi być wykonywana (stale i w pełnym wymiarze czasu) „na oddziałach i wydziałach” (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2011 r., III UK 3/11, LEX nr 966816 oraz postanowienie z dnia 2 marca 2012 r., III UK 86/11, LEX nr 1215157). W podobny sposób ta kwestia jest ujmowana w orzecznictwie sądów powszechnych (por. w szczególności wyroki Sądów Apelacyjnych: w Katowicach z dnia 17 stycznia 2013 r., III AUa 849/12, LEX nr 1271881; w Krakowie z dnia 15 maja 2013 r., III AUa 1574/12; LEX nr 1322491; w Łodzi z dnia 24 kwietnia 2014 r., III AUa 184/13, LEX nr 1496444; w Lublinie z dnia 1 lipca 2015 r., III AUa 377/15, LEX nr 1751202; w Lublinie z dnia 23 lipca 2014 r., III AUa 418/14, LEX nr 1493866; w Lublinie z dnia 1 lipca 2015 r., III AUa 377/15, LEX nr 1751202; w Gdańsku z dnia 15 września 2015 r., III AUa 481/15, LEX nr 1842213). Zwrócić jednak należy uwagę na wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 15 września 2015 r., III AUa 1956/14 (LEX nr 1856875), w którym przyjęto, że niewymienienie stanowiska laboranta rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r. nie przekreśla możliwości zaliczenia tej pracy do zatrudnienia w szczególnych warunkach, w sytuacji, gdy była wykonywana w warunkach

odpowiadających kontroli jakości produkcji. W sprawie tej Sąd wniosek ten oparł na ustaleniu, że „co prawda znaczną część obowiązków ubezpieczona wykonywała także w laboratorium (jedno z laboratoriów nie znajdowało się na hali produkcyjnej), jednak dokonując kontroli jakości produkcji stale miała do czynienia z próbkami produkowanych substancji, a zatem była ona narażona na działanie szkodliwych substancji (wielu jednocześnie), tak jak pracownicy produkcyjni; co więcej, do swej pracy używała wielu substancji chemicznych, na które pracownicy produkcyjni nie byli narażeni”.

Z powołanych względów Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.